

POSTANOWIENIE

Dnia 28 lutego 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Andrzej Wróbel

w sprawie z wniosku C. S.

przeciwko Prezesowi Zakładu Ubezpieczeń Społecznych - Likwidatorowi Funduszu Alimentacyjnego w W.

o umorzenie należności z likwidowanego funduszu alimentacyjnego,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw
Publicznych w dniu 28 lutego 2017 r.,

na skutek skargi kasacyjnej wnioskodawcy od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) z
dnia 30 września 2015 r., sygn. akt III AUa (...),

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania

UZASADNIENIE

Prezes Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Likwidator Funduszu Alimentacyjnego decyzją z dnia 13 maja 2013 r. odmówił wnioskodawcy C. S. umorzenia należności likwidowanego funduszu alimentacyjnego z tytułu wypłaty świadczeń z funduszu alimentacyjnego oraz 5% opłaty na pokrycie kosztów związanych z działalnością funduszu za okres od listopada 1994 r. do października 2003 r., w łącznej kwocie 30 584,22 zł.

Sąd Okręgowy w W. XIII Wydział Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 13 marca 2014 r. oddalił odwołanie wnioskodawcy od powyższej decyzji.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że z uwagi na niewywiązywanie się wnioskodawcy z ustawowego obowiązku alimentacyjnego w stosunku do swoich dzieci, zasądzone od niego przez sąd alimenty były wypłacane z funduszu

alimentacyjnego. Łączna kwota wypłaconych z funduszu alimentacyjnego w zastępstwie wnioskodawcy świadczeń za okres od listopada 1994 r. do października 2003 r. wyniosła 30 584,22 zł.

Pismem z dnia 8 stycznia 2013 r. wnioskodawca powołując się na trudną sytuację zdrowotną i rodzinną wniósł o umorzenie należności likwidowanego funduszu alimentacyjnego we wskazanej wyżej kwocie wraz z 5% opłatą na pokrycie kosztów związanych z działalnością funduszu.

Sąd ustalił nadto, że wnioskodawca nie zamieszkuje ze swymi dziećmi ani ze swoją byłą żoną. Mieszka u osoby trzeciej, jednak nie ponosi z tego tytułu żadnych opłat, gdyż opiekuje się domem, w którym mieszka i dokonuje drobnych napraw. Nie ma stałego zatrudnienia, nie jest też zarejestrowany jako osoba bezrobotna poszukująca zatrudnienia. Utrzymuje się z prac dorywczych w budownictwie. Majątek wnioskodawcy obejmuje majątek ruchomy w postaci ciągnika rolniczego W. [...] oraz samochodu osobowego M. i działkę na wsi. Wnioskodawca nie został uznany za osobę niezdolną do pracy, nie przedstawił też żadnego dokumentu potwierdzającego przewlekłą chorobę czy niepełnosprawność.

Odnosząc treść art. 68 ust. 1 ustawy z dnia 28 listopada 2003 r. o świadczeniach rodzinnych (jednolity tekst: Dz.U. z 2006 r., Nr 139, poz. 992 ze zm.) do stanu faktycznego sprawy Sąd pierwszej instancji uznał, że w sprawie nie zachodziły przesłanki, uzasadniające umorzenie należności. Sąd zaznaczył, że szczególnie uzasadnione sytuacje, o jakich mowa w cytowanym przepisie, to sytuacje wyjątkowe, losowe, które ze względów zdrowotnych lub rodzinnych tak obciążają zobowiązanego, że nie pozwalają na uregulowanie należności. Sytuacja tego rodzaju w przypadku wnioskodawcy nie występowała. Przedłożone przez niego dokumenty potwierdzają wprawdzie nienajlepszą sytuację życiową wnioskodawcy, ale nie przekonują o istnieniu wystarczającej podstawy do umorzenia należności likwidowanego funduszu alimentacyjnego. Wnioskodawca nie legitymuje się orzeczeniem o niezdolności do pracy zarobkowej, nie pobiera z tego tytułu świadczeń rentowych, a zatem nie ma przeszkód aby po dołożeniu należytej staranności podjął stosowne zatrudnienie i spłacał zaległości. Wskazywane przez wnioskodawcę dolegliwości w postaci reumatyzmu, nadciśnienia i chorego kolana, nie zostały wykazane żadnym zaświadczeniem

lekarskim, a to według Sądu Okręgowego, pozwala wnioskować, że dolegliwości te nie są znaczne, nie są dla niego uciążliwe w życiu codziennym i nie stanowią żadnej przeszkody w podjęciu pracy zarobkowej.

Dodatkowo Sąd pierwszej instancji wskazał, że C. S. przyznał, że utrzymuje się z prac dorywczych w budownictwie. Odwołujący potwierdził, że z zawodu jest wykwalifikowanym cieślą stolarzem, posiadającym dyplom stolarza, a to oznacza, że ma możliwość podjęcia pracy, ponieważ w branży budowlanej występuje zapotrzebowanie na dyplomowanych fachowców z dużym stażem pracy. Nie spełnia zatem warunków do umorzenia należności Funduszu wynikających z art. 68 ust. 1 ustawy o świadczeniach rodzinnych.

Sąd Apelacyjny wyrokiem z 30 września 2015 r. oddalił apelację wnioskodawcy od powyższego wyroku Sądu pierwszej instancji.

Sąd Apelacyjny zważył, że ukształtowane i utrwalone na tle art. 68 ust. 1 ustawy o świadczeniach rodzinnych orzecznictwo Sądu Najwyższego, akceptowane przez Sąd Apelacyjny, przyjmuje, że "szczególnie uzasadnione przypadki" związane z sytuacją zdrowotną lub rodzinną zobowiązanego to sytuacje nadzwyczajne (wyjątkowe) powstałe w wyniku wypadku losowego, a w każdym razie istniejące niezależnie od zobowiązanego, w następstwie których jego sytuacja ulegnie takiemu pogorszeniu, że nie jest on w stanie na bieżąco spłacać należności, a nadto nie ma perspektywy poprawy i zmiany tej sytuacji.

Analiza okoliczności faktycznych sprawy, w ocenie Sądu Apelacyjnego, nie pozwala na ustalenie, że w sytuacji wnioskodawcy zachodzi szczególnie uzasadniony przypadek uzasadniający umorzenie należności funduszu alimentacyjnego.

Według Sądu Apelacyjnego, niewątpliwie niełatwa sytuacja wnioskodawcy, na co zwrócił uwagę Sąd pierwszej instancji, a wynikająca przede wszystkim z braku własnego mieszkania, podeszłego wieku i braku stałej pracy, nie wyłącza w sposób trwały możliwości spłaty obciążającego go zadłużenia. Posiadając atrakcyjny na rynku pracy zawód stolarza - cieśli, wnioskodawca ma możliwość podjęcia zatrudnienia. Zresztą, co sam przyznał, doraźnie je podejmuje. C. S. nie udowodnił także, wbrew ciążącemu na nim obowiązкови (art. 232 k.p.c.), aby był osobą niezdolną do pracy. Samo występowanie schorzeń wymienionych w

załączonych do apelacji zaświadczeniach lekarskich z dnia 24 kwietnia 2002 r. oraz zawarte w tych zaświadczeniach stwierdzenie, że schorzenia te nie pozwalają na pracę w zawodach budowlanych, nie jest wystarczające, zdaniem Sądu Apelacyjnego, do stwierdzenia niezdolności do pracy. Wnioskodawca nie przedstawił bowiem orzeczenia uprawnionego organu uznającego go za osobę niezdolną do pracy.

Sąd Apelacyjny zauważył, że dokonując ustaleń w zakresie spełnienia przez ubezpieczonego przesłanek umorzenia należności, określonych w art. 68 ust. 1 ustawy o świadczeniach rodzinnych, nie można pomijać faktu, iż konieczność spłaty zadłużenia na rzecz funduszu alimentacyjnego jest konsekwencją wieloletniego niewywiązywania się przez niego z obowiązku alimentacyjnego względem dzieci, które nie były w stanie utrzymać się samodzielnie.

W ocenie Sądu Apelacyjnego brak jest podstaw do przyjęcia, że w sytuacji wnioskodawcy zaistniały szczególnie uzasadnione przypadki pozwalające na umorzenie należności funduszu alimentacyjnego.

Wnioskodawca zaskarżył w całości powyższy wyrok Sądu Apelacyjnego skargą kasacyjną, zarzucając zaskarżonemu wyrokowi „obrazę prawa materialnego polegającą na wadliwym zastosowaniu art. 68 przedmiotowej ustawy, w nie trafnej wykładni godzącej w ratio legis materiae ustawy, oraz na zupełnym pominięciu w tej sprawie bardzo znaczącej dyspozycji art. 66 tejże ustawy.” Wniósł o: „1) zupełne uchylenie skarżonego wyroku Sądu Apelacyjnego i poprzedzającego wyroku Sądu Okręgowego w całości, oraz przekazanie sprawy do jej ponownego, już teraz wnikliwego rozpoznania w I Instancji, z rozstrzygnięciem o kosztach postępowania w ich całości instancyjnej, 2) zupełne zwolnienie od kosztów w tym od wpisu według złożonego oświadczenia o niezdolności, oraz kompatybilnie dla całości problemów niedostatku ze skargi.” Nadto podniósł, że „wciąż wątpliwy w swej redakcji przepis sprowadzający rozstrzygnięcie do raczej intuicyjnych ocen, niż jednoznacznego stanowiska, nadal domaga się uściśleń płynących jedynie z dorobku praktyki orzeczniczej w przedmiocie.”

W powołaniu na powyższe wniósł o „postanowienie przyjęcia skargi do jej rozpoznania.” W uzasadnieniu skargi kasacyjnej podnosi się m.in., że wnioskodawca jest pokrzywdzony „co najmniej w wymiarze objętym dyspozycją

art. 5 kc.”, znajduje się w niezawinionej przez siebie trudnej sytuacji materialnej i rodzinnej oraz „na rynku pracy w szeregu osób przegranych; „Ile mógł, tyle płacił i nie jest to wątpliwe.” Dalej podnosi, że „nie odpowiada przecież zasadom racjonalnej słuszności obciążanie materialne samego tylko powoda, brakiem wnikliwości likwidatora i powierzchownością dotychczasowego rozpoznania tej utkanej z ludzkich trosk sprawy.” Według wnioskodawcy abstrahowanie od możliwości płatniczych zobowiązanego, jednoznacznie wykracza poza reguły porządku prawnego RP. „Żądanie powoda pozostaje z ładem prawnym w harmonijnej spójności co czyni w pełni uprawnionymi i wnioski kasacyjne i wniosek o objęcie tej kasacji dogłębnym rozpoznaniem, bo takie jeszcze w sprawie nie zaistniało.”

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Konstrukcyjne wymaganie skargi kasacyjnej przedstawienia uzasadnienia wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania jest spełnione jedynie wtedy, gdy skarżący w wyodrębnionym - odrębnym od uzasadnienia podstaw kasacyjnych - wywodzie prawnym wykaże, że w sprawie występuje jedna z przesłanek przedsądu przewidzianych w art. 398⁹ § 1 k.p.c. W uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący powinien wskazać na przynajmniej jedną z przesłanek przedsądu z art. 398⁹ § 1 k.p.c. i wykazać, że występuje ona w danej sprawie. Przesłanki tymi są: występowanie w sprawie istotnego zagadnienia prawnego, potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, nieważność postępowania oraz oczywista zasadność skargi kasacyjnej.

Wnioskodawca nie powołał się na żadną z przesłanek przedsądu określonych w art. 398⁹ § 1 k.p.c.

Nawet gdyby przyjąć, że wnioskodawca domaga się przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania ze względu na przesłankę z art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c., to zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego wymaga to wykazania, że określony przepis prawa, będący źródłem poważnych wątpliwości interpretacyjnych, nie doczekał się wykładni albo niejednolita wykładnia wywołuje rozbieżności w

odniesieniu do identycznych lub podobnych stanów faktycznych. Wątpliwości te i rozbieżności należy przytoczyć, przedstawiając ich doktrynalne lub orzecznicze źródła. Konieczne jest wskazanie argumentów, które prowadzą do rozbieżnych ocen prawnych, a także przedstawienie własnej propozycji interpretacyjnej. Powołanie się na rozbieżności w orzecznictwie wymaga ponadto przytoczenia i poddania analizie rozbieżnych orzeczeń sądów w celu wykazania, że rozbieżności te mają swoje źródło w różnej wykładni przepisu, bądź też przedstawienia argumentów wskazujących, że wykładnia przeprowadzona przez sąd drugiej instancji sprzeczna jest z jednolitym stanowiskiem doktryny lub orzecznictwa Sądu Najwyższego. Ponadto, ze względu na publicznoprawne funkcje skargi kasacyjnej, skarżący powinien wykazać celowość dokonania wykładni konkretnego przepisu przez Sąd Najwyższy ze względu na potrzeby praktyki sądowej (zob. ostatnie postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 20 listopada 2015 r., III CSK 269/15).

Jest oczywiste, że skarga kasacyjna nie spełnia żadnego z powyższych warunków przyjęcia jej do rozpoznania ze względu na przesłankę z art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c.

Biorąc powyższe pod rozwagę Sąd Najwyższy postanowił jak w sentencji.